

Wiadomości krajowe.

Z Wiednia dnia 21. Sierpnia. — Oto jest zupełna osnowa statutowi przywilejow, które N. Cesarz i Król Instytutowi Austriackiego Banku narodowego nadał:

My Franciszek Pierwszy etc. etc.

W skutku Patentów Naszych z dnia 1go Czerwca r. z., mocą których utworzenie instytutu bankowego pod nazwiskiem uprzywilejowanego Austriackiego Banku narodowego rozporządziliśmy, skłoniliśmy się po wysłuchaniu Wydziału z grona akcyonistów obranego, ażeby instytutowi bankowemu poniższe statuta i przywileje nadać i za prawidło przepisać.

I. O funduszu Banku narodowego, i o towarzystwie bankowem w ogólności.

§. 1.) Fundusz Banku narodowego stanowią Sto Tysięcy składek. Na każdą składkę, która Tysiąc Złotych Reńskich Wiedeńskiej Waluty i Sto Złotych Reńskich w monecie konwencyoney wynosić powinna, wydać się z Banku narodowego akcyja. Teraźniejsi akcyoniści, którzy składki swoje dotychczas w podwójnej ilości dali, otrzymają zatem za każdą składkę dwie akcyi.

§. 2.) Za pieniądze papierowe drogą zakupywania akcyi wpływające i umarzać się mające, będzie Rząd wydawać obligacye na Bank narodowy, od których się prowizya po 2 1/2 od sta w monecie konwencyoney wypłacać będzie. Tych obligacyi nie może Bank narodowy bez szczególniejszego zezwolenia Rządu sprzedawać.

§. 3.) Na umarżanie obligacyi za składki w pieniądzach papierowych wydanych, będzie się Bankowi coroczny przychód Pięć i pół procenta Tysięcy Złotych Reńskich w monecie konwencyoney w miesięcznych ratach ze Skarbu rządowego wypłacać. Przy wypłaceniu tego przychodu, będzie się za każdym razem podwoyna ilość kapitałowa w obligacyach, to jest jeden miliona, od należności Banku odpisywać; obligacye pozostaną jednakże w osobnym funduszu umarżania złożone, a prowizya od nich będzie się ze strony Rządu dopoty

placić; i obracać na spłacenie pochodzącego ze składek pieniędzy papierowych długu rządowego Bankowi narodowemu winnego, dopóki dług ten zupełnie zapłaconym nie będzie. Tym sposobem obligacye od Rządu wydane, według załączonego tu planu umarżania, w przeciągu 35 lat w kursie po 200 za 100 wykupione będą, jeżeli fundusz bankowy przez zupełną liczbę sta tysięcy zakupień akcyi, do przeznaczonej mu wysokości dojdzie.

§. 4.) Bank odbiera i uiszcza wszystkie wypłaty w walucie monety konwencyoney, i w teyże samej walucie robi wszystkie rachunki swoje. Jego środkami płacenia są banknoty i w prawnym kursie będące monety srebrne, wraz z dodaną onymże monetą zdawkową.

§. 5.) Wszyscy akcyoniści razem wzięci, stanowią Towarzystwo bankowe. Każdy może przez bezpośrednie składki, albo sposobami nabywczemi w ustawach przepisanimi, akcyi nabywać, i wydania takowych na swoje własne, albo na cudze imię żądać.

§. 6.) Akcyonistom należy za każdą akcyę, którą posiadają, równy udział w funduszu bankowym i dochodach z onegoż pochodzących. W ciągu trwałości Towarzystwa bankowego, tylko te ostatnie dzielonemi być mogą.

§. 7.) Do głosowania w sprawach Banku upoważnieni są tylko ci akcyoniści, którzy się przed Bankiem jako posiadacze jednej lub więcej akcyi należycie wywiódą, w księgach bankowych jako akcyoniści zapisani będą, i formalności w tey mierze ustanowić się mających dopełnią.

§. 8.) Jeżeli akcyje brzmiały na rzecz towarzystw, lub na rzecz kilku uczestników, poczytanie się za pewnego właściciela ten, kto się pełnomocnictwem towarzystwa lub reszty uczestników należycie wywiedzie.

§. 9.) Dla przekazania akcyi na inne imię, potrzeba ją zwrócić do Banku, z dodaniem indosowania ostatniego właściciela akcyi dawnicy wydaney.

§. 10.) Jeżeli akcyje w skutku iakowey urzędowey rozprawy w sporze, lub bez sporu, do nowego nabywcy przechodzą, powinna Wy-

das przyzwolta na samynze dokumencie akcyi, jednakże na całą nierozdzielną kwotę, sądowe oddanie (wręczenie) zatwierdzić, i dokument właścicielowi oddać, który naówczas o przekazanie iey na swoje imie zwykłym sposobem postarać się może.

§. 11.) Z nadrostu, który Bank przez prowizye od znajdujących się we własności iego obligow rządowych i przez zysk z działań swoich otrzyma, będzie się co pół roku część proporcjonalna, jako podziałkowa kwota (dywidenda) akcyonistom wypłacać.

Jako zwyczajna kwota podziałkowa (dywidenda) z przewyżki pozyskać się mającey, będą corocznie 30 ZR. w monecie konwencyney każdemu akcyonistie dawane; a jeżeli się po zabezpieczeniu tej kwoty podziałkowej, z zysku bankowego jeszcze iakowa summa do wolnego rozrządzenia pozostanie, naówczas ma się półowa oneyże podobnież na podział między akcyonistaw oćrocić, druga zaś półowa na utworzenie funduszu rezerwowego pozostać.

§. 12.) Z summy na fundusz rezerwowy odłożoney, powinna się przynajmniej półowa na zakupienie publicznych obligacyi, od których się prowizya w monecie kruszcowej opłaca, według giełdowej wartości anychże, oćbrocić. Z drugiej półowy można innemi drogami pożytków szukać.

II. O czynnościach i sprawunkach Banku narodowego.

§. 13.) Czynności Banku narodowego dzielą się na części następujące: a) na przedmiot eskontowy; b) na przedmiot girowy; c) na wydawanie i wymianę banknotów przezeń sporządzonych; d) na przedmiot depozytowy; e) na dawanie antycypacyi i pożyczek.

§. 14) W instytucie eskontowym będzie Bank formalne, wszystkiemi prawnymi należnościami opatrzone, bezpośrednio na plac Wiedeński przekazane i tamże płatne wexle, brzmiące na monetę do waluty bankowej zdawną, dyskontować, i sola-wexle na towary (bilety towarowe) do dyskontowania przyjmować.

§. 15.) Bank girowy będzie od każdego w Wiedniu osiadłego akcyonisty, dopóki takowy w teyże własności pozostanie, pieniądze w walucie swojej do schowania przyjmować, któremi przez assygnowanie i odpisywanie na foliale tym celem otworzonym, według upodobania zarządzać można.

§. 16.) Bank narodowy ma przez ciąg trwałości przywileciu swojego, w całym uboździe Monarchii Austryackiej prawo robienia i wydawania banknotów, które, jako środek pła-

cenia prawami uprzywilejowany, w kursie być mają, i w przyjmowaniu których w placeniu prywatnym wprowadzić żadnego przymusu nie ma, które jednakże we wszystkich kassach publicznych według imiennej wartości swojej za konwencyną, monetę przyjmowane być muszą.

§. 17.) Banknoty są assygnacyami Banku do niego samego, i mają się w kassach iego na każde zgadanie oddawcy natychmiast monetą konwencyną, w zupełney wartości imiennej wypłacać.

§. 18.) W instytucie depozytowym przyjmie Bank narodowy do przechowania złoto i srebro w gotowiznie, sprzęty złote i srebrne, krajowe i zagraniczne monety srebrne, których kurs prawami dozwolony jest, według wewnętrzney waluty onychże w porównaniu z walutą bankową, tudzież wszelkie obligi rządowe, i prywatne dokumenta pieniężne, za opłatą pewney należności.

§. 19.) W oddziale instytutu pożyczkowego, może Bank na złoto i srebro, tudzież na obligi rządowe, od których się prowizya w krajowej monecie konwencyney płaci, pieniądze na prowizyę pożyczać. Skoro zaś stan iego środków pieniężnych za czasem większey rozciągłości przedsięwzię iego wymagać będzie, wolno mu będzie takż i na realności, za bezpieczeństwem pupilarnem, pieniądze na prowizyę pożyczać.

§. 20.) Bank upoważniony jest do pobierania po 6 od sta prowizyi na rok od zastawów ruchomych. Gdyby zaś nadzwyczajne stosunki podwyższenia prowizyi wymagały, tedy w tey mierze szczególniejszego zezwolenia Naszego zasiągnąć należy.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Wiadomości zagraniczne.

Włochy.

Gazeta Wiedeńska i Dostrzegacz Austryacki zawierają co następuje:

Listy z Livorno pod dniem 14tym Sierpnia pisane, zawierają poniższe wiadomości o obrzędach podczas oddania Jey Cesarzko-Królewicowskiej Mości Arcy-Kiężney Leopoldyny, Małżonki Następcy tronu zjednoczonych Królestw Portugalii, Brazylii i Algarbii, tudzież o iey udaniu się na okręt.

„Jego C. Królewicowska Mość, Wielki Xiąże Toskański, i Rodzina iego, w towarzystwie Najjaśniejszey Arcy-Kiężney Maryi Ludwiki, Xiężney Parmeńskiej, tudzież 140

Królewicowskich Mości Xięcia i Xiężney Salernenskich (Królewica óbu Sycylii Leopolda i Matzonki jego Arcy-Xiężney Klemontyny) wyiechali dnia 6go Sierpnia z Florencyi do Liwornu, doład się N. Arcy-Xiężna, Matzonka Następcy tronu Portugalskiego i Brazylijskiego, dnia 7go Sierpnia z letniego pałacu Poggio Imperiale z całym Dworem swoim podobnież udała. Dnia 10. Sierpnia z tana nadziechał tam także z Lucoa i Xięż Metternich. Minister Spraw zagranicznych Jego C. K. Apostolskiej Mości. Tymczasem zgromadziło się w Liwornie przeszło 4000 gości ze wszystkich Prowincyi Włoskich, tak, iż nawet już w domach prywatnych ledwie się można było pomieścić.“

„Dnia 12. Sierpnia odprawiło się uroczyste oddanie Jey Ces. Królewicowskiej Mości w sali zamkowej W. Xięcia, do tego aktu umyślnie przygotowanej. C. K. Minister Stanu i Konferencyi, tudzież Spraw zagranicznych Xięż Metternich, dopełnił oddania w charakterze C. K. Kommissarza, a Królewsko-Portugalski Kommissarz, Margrabia di Castel-Melhor, odebrał z rąk jego N. Xiężnę pod tronem w obecności obydwóch Dworów, przy zachowaniu zwykłych obrzędów. Tegoż samego dnia dawała Jey C. Królewicowska Mość wielką ucztę, na której się obadwa Dwory, Austriacki i Portugalski znajdowały.“

„O godzinie 5tej po południu wsiadli wszyscy NN. Państwo na W. Xiężną Lancę i przywieźli się do Królewsko-Angielskiego liniowego okrętu Albion (tegoż samego, co się przy bombardowaniu Algieru znajdował) o 74rech działach, który pod rozkazami Kontr-Admirala Karola Penrose przed kilku dniami do zatoki zawinął. Okręt ten był świetnie ozdobiony i sprawiał przepyszny widok, iaki właściwy jest marysarec Angielskiej. Ich Cesarzsko-Królewicowskie Moście obeyrzawszy wszystkie szczegóły okrętu, udali się na Królewsko-Neapolitańską fregatę, na której Xięstwo Ichmość Salernenscy z Neapolu do Liwornu przybyli. Tam pożegnały się NN. Siostry, a niezawracz o świcie widać było eskadrę Neapolitańską w dalekiej odległości.“

„Trudno opisać widok, iaki port i zatoka w ciągu tej przejazdki sprawiły. Niezliczone mnóstwo barków wszelkiego rodzaju okrywało morze; wszystkie okręty wojenne odpowiadały na wystrzały z dział, któremi okręt Albion NN. Gości, podobnież iak Króla, pozdrawiał i podczas ich odjazdu powtarzał. Najpiękniejsza pogoda i nayspokojniejsze morze sprzyja-

ły przejazdce, po której się Ich C. Królewicowskie Moście do wielkiego oświeconego teatru udali, gdzie N. Xiężną Matzonkę Następcy tronu, tak podczas wycięcia do łoży W. Xięcia, iako też i podczas oddalenia się, zgromadzone mnóstwo Ludu najwyższymi okrzykami radości pozdrawiało. Publicność zdawała się czuć to, że się w tem połączeniu dawnego i nowego Świata, coś właściwego i wzniosłego zawiera.“

„Dnia 13go Sierpnia o godzinie 4tej po południu, udała się N. Xiężna Matzonka Następcy tronu na wielkiej szalupie liniowego okrętu Króla Jana Vigo, na pokład onegoż. Niezliczone mnóstwo widzów okrywało nadbrzeża; podczas wyjazdu z portu grzmiały wszystkie baterie miasta, a przy zbliżeniu się szalupy, dawały salwę Królewską obadwa Portugalskie okręty liniowe, na którą liniowy okręt Angielski Albion odpowiadał. Na okręcie przedstawiono Jey Ces. Królewicowskiej Mości cały dworek orszak Portugalski i Officerów. O godzinie 6tej przybyła N. Arcy-Xiężna Marya Ludwika, Xiężna Parmeńska, dla odwiedzenia N. Siostry swojej, i dopiero o godzinie 10tej wieczorem oddaliła się z okrętu.“

„Wszystko, co tylko do wygody NN. Podróżnych i ich Dworów wymyślić można było, dokonano na okręcie Jan Visty z gustem i przepychem. Trudno byłoby zrobić sobie wyobrażenie o appartamencie Jey Ces. Królewicowskiej Mości, nie widziawszy onegoż. Okręt ten na 90 dział zbudowany, ma ich obecnie tylko 36, ponieważ cała przestrzeń przerobiona jest na pomieszkanie przeszło 300 osób, z których się Dwór składa. Z nadejściem nocy oświecało przeszło 3000 latarni obydwu okrętów, Króla Jana Vigo i S. Sebastjana, na którym to ostatnim C. K. Posel przy Dworze Portugalskim, Hrabia Elz. z orszakiem swoim zabrał się.“

„Odjazd zawiął więc teraz tylko od pomyslnego wiatru. Ponieważ obecna pora roku jest jedną z nayslepszych do żeglowania w owe odległe okolice Świata, więc spodziewał się Królewsko-Portugalski Admirał, że od wypłynienia z ciösny morskiej pod Gibraltarem, w 30 do 40 dniach żeglugę obędzie. Nayswyższy orszak dworski Jey Ces. Królewicowskiej Mości składa się z W. Ochmistrza Margrabiego de Castel Melhor, W. Koniuszego Hrabiego Luxana; z pierwszego Szambelana Hrabiego Pennafiel, tudzież z Dam Austriackich Jey Ces. Królewicowską Mość do Brazylii odprowadzających, a mianowicie, z W. Ochmistryni Hrabiny Ruenburg, i z

Dam dworskich Hrabiny Sarentheim i Hrabiny Lodron.“

„Od dnia 14. Sierpnia stoją obadwa te okręty już na kotwicy, i spodziewają się, że z wiatrem lądowym dzisiaj nocy odjadą.“

„Xiąże Metternich, który dnia dzisiejszego Jcy Ces. Królewicowską Mość pożegnał, wrócił się do kapieci w Lucca.“

B r a z y l i i a.

Do portu Angielskiego Liverpoolu zawinął z Bahii okręt Hero pod sprawę Kapitana Morphy, z tą wiadomością, że Naczelnik buntu w Pernambuco, Matinez, d. 12. Czerwca, którego rzeczony okręt z Bahii odpłynął, tamże powieszonym został.

A m e r y k a H i s z p a Ń s k a.

Nań położeniem rzeczy w Ameryce południowej czyni ministerialna gazeta Londyńska Kuryer uwagi, z których przytaczamy co następuje:

„Sprawy Ameryki południowej przybierają z dnia do dnia co raz ważniejszą cechę, i zbliżają się szybko do przesilenia się, które przyszły stosunek tych Kraiów rozstrzygnie. Już to siedm lat upłynęło, jak rewolucya, zaszciana przez przewrotną politykę Józefa Bonapartego, wybuchnęła; ależ od tego czasu poszedł w niepamięć gruntowny jej powód, a każda chwila zdradza nowe opinie, które łatwiej wzbudzone, aniżeli zniszczone być mogą. Jest to rzecz nader ważną, że buntownicy nie są ani ce do liczby lichymi, ani w planach swoich słabymi; gdyż luboć niezliczonych przeciwności doznają, pokrzepiają się z nich znowu szybko i przedłużają walkę z Kraiem oyczystym (Hiszpanią). Czynną i ciągłą wojną stronić kończy się zazwyczaj wojną powszechną, gdyż nie jest to w naturze człowieka, aby był długo spokojnym widzem wypadków, które go tak blisko dotyczą i w oczach jego zdarzają się. Do tego łączy się jeszcze łatwa skłonność do wyobrażeń rewolucyjnych, które, będąc dla nowości swej powabnymi, i mają: postać czegoś nadzwyczajnie dostręgu, znajdują w niewiadomości i nieukontentowanych wstęp łatwiejszy, aniżeli proste i uki prawdy i prawości. Dla zapobieżenia takiej zaradzie, nie powinny więc Rządy nigdy zasypiać, kiedy zdraycy czuwają; gdyż, co

w zarodzie łatwo zniszczonem być może, trudnem jest do pokanania wówczas, kiedy ma czas urosć i rozszerzyć się. — Pomoc, którą dała powstancem Poddani Kraiów, z Hiszpanią w pokoiu zostających, zda się być przestąpieniem istającego prawa Narodów. Tak twierdzą, że M'Gregor zajął wyspę Amerykę tą siłą zbroyną, którą w Kraiach Stanów Zjednoczonych zebrał.“

F r a n c y a.

Minister wojny zdał Królowi sprawę o nieładach, których się oddział wojska liniowego w St. Genies dnia 18. Lipca, podczas trawienia Kapitana Oudina dopuścił*). Król rozkazał więc, aby wszystkich Wojskowych do tego oddziału należących, którzy bezestnikami nieładów byli, ze służby Królewskiej oddalić, i z korpusu onychże odprawić. Jego Królewską Mość rozkazał oraz wynagrodzić mieszkańcom w St. Genies szkodę, którą przez owe nieładki ponieść mogli. Kapitan Darillona, który owym oddziałem wojska dowodził, odprawiono bez żołdu i stawiono go przed Sądem wojennym. Ow żołnierz, który szczególnie winnym był zdróżności, sam sobie życie odebrał z rozpaczą. Zaraz na pierwsze doniesienie o postępach pomienionego oddziału wojska, kazał Jenerał Canuel wszystkich Wojskowych do niego należących aresztować, a Kapitan Darillona pod Sąd wojenny oddać.

Dnia 30. Lipca skazano w Bourges pewnego thacza, nazwiskiem Pivot, na 5 letnią robotę w kaidanach, ponieważ podczas zbiegowiska ludu przy sbożu, pospólstwo do opierania się sile zbrojney zapalał.

W Departamencie Garumny wyższy został ów Busquest (z Departamentu Gers), którego jako Królobójce z Francyi wypędzone, a który dotychczas wszelkiego śledzenia uniknąć umiał, przez zjednoczone brygady żandarmeryi Departamentu Gers i Garumny wyższy schwytanym, i do Auch zaprowadzonym.

*) Ci żołnierze będąc w stanie nayspełniejszego opilstwa, popełnili największe zgrozy na ciele straconego; oderżnęli mu głowę, pokaleczyli go jeszcze innym sposobem, i dopuścili się potem wielkich zdróżności przeciwko mieszkańcom.